

WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

GEOINFORMATICS [7-8/2006]



● **Peter Loef (E.ON Ruhrgas AG), Matthias Stronk (szef zespołu SAPOS w Dolnej Saksonii) i Volker Wegener (szef głównego biura SAPOS w Hanowerze)** prezentują korzyści wynikające z partnerstwa publiczno-prywatnego („Public Private Partnership between SAPOS and ascos”).

Zarządzający 13 tys. km rurociągów koncern E.ON Ruhrgas AG rozpoczął w 2001 r. budowę własnej sieci stacji referencyjnych GPS (ascos). W 2003 r. zawarł on umowę z państwową siecią SAPOS, umożliwiającą koncernowi korzystanie z generowanych przez jej stacje poprawek. Dzisiaj E.ON otrzymuje odpowiednie dane z ponad 300 stacji, w tym należących także do federalnego urzędu ds. geodezji i kartografii (BKG).

● **Gordon Patrie** w artykule „Further Advances in Airborne Digital Imaging” przedstawia nowości, jakie zaprezentowano na majowym kongresie ISPRS w Reno (USA); wielko-, średnio- i małowymiarowe kamery, skanery laserowe, systemy przetwarzania obrazów fotogrametrycznych. Wszystko, oczywiście, cyfrowe.

POLSKI PRZEGLĄD KARTOGRAFICZNY [2/2006]



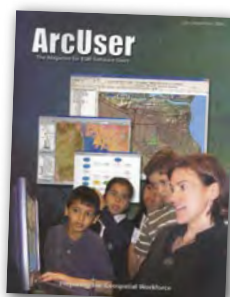
● **Jarosław Łuczyński** w swym artykule („Problem datacji map Polski Gerarda de Jode z drugiej połowy XVI wieku”) podaje analizę graficzną, porównawczą i lingwistyczną dzieła tego znakomitego niderlandzkiego kartografa. Przeprowadzo-

ne badania pozwoliły na uściślenie dat powstania poszczególnych map. Czytając artykuł, warto też zastanowić się nad

„zapożyczeniami” zarówno ówczesnych, jak i dzisiejszych autorów map, czerpanymi z dzieł kartograficznych poprzedników lub konkurentów.

● **Dominika Kalińska i Wiesław Ostrowski z Uniwersytetu Warszawskiego** zastanawiają się, jak przedstawić sieć osadniczą na mapie w skali 1:1 000 000, by jak najlepiej oddać jej obraz i istniejące uwarunkowania („Obraz pełnej sieci osadniczej na mapie małoskalowej na przykładzie województwa mazowieckiego”). Zamieszczone w artykule próbki pokazują, że sprawa nie jest taka łatwa, jeśli mapa ma ilustrować zjawisko zarówno dla obszaru miast, jak i wsi, przekazywać podstawowe informacje już na pierwszy rzut oka i do tego jeszcze być ładna.

ARCUSER [III/2006]



● **Lionel Dorfner i Martin Ludwig z urzędu miasta w Wiedniu i Gerald Forkert (Geodata IT GmbH, Wiedeń)** opisują po krótkce prace 41. geodezyjnego

wydziału magistratu nad trójwymiarowym modelem stolicy Austrii („Adding Another Dimension to Municipal Management”). W bazie danych zapisane są: wektorowa mapa Wiednia, numeryczny model terenu i ponad pół miliona trójwymiarowych modeli budynków, z czego 25 tys. z wiernie odwzorowanymi dachami. Oprogramowanie firmy ESRI, na którym bazuje wiedeński GIS, jest narzędziem do zarządzania tymi danymi oraz do generowania różnorodnych analiz.

GPSWORLD [8/2006]



● **Tracy Cozens** prezentuje w krótkim artykule historię i zastosowanie bomb wyposażonych w JDAM (Joint Direct Attack Munition), czyli wspólną broń ataku bezpośredniego. Standardowa

bomba z zestawem JDAM – zamontowanym na ogonie i mieszczącym urządzenie GPS/INS – zamienia ją w broń naprowadzaną. Bomby z JDAM zaczęły swą karierę w połowie lat 90., gdy okazało

się, że są celniejsze i wielokrotnie tańsze od naprowadzanych laserem. Czwórtkowa GBU-38 wyposażona w zestaw JDAM była jedną z bomb, jakie posłużyły do zlikwidowania 14 czerwca br. lidera Al-Kaidy w Iraku – Abu Musaba Al-Zarqawiego. Tym bardziej wymowny jest tytuł artykułu: „Make Every Shot Count”, czyli, że liczy się każdy strzał.

GIM [9/2006]



Tim Lemmon i Paul Biddiscombe z firmy Trimble piszą o adaptacji skaningu laserowego w geodezji („Adapting 3D Laser Scanning from the Surveyor”). Nowoczesne skanery 3D

wpisują się na stałe w proces pomiarów geodezyjnych, przejmując niektóre zadania tachimetrów. O ile bowiem ten ostatni dokonuje w ciągu sekundy 4 pomiarów odległości, skaner robi ich 5 tysięcy.

● **Profesor Earl F. Burkholder**, wykładowca geodezji na Uniwersytecie w Nowym Meksyku, pisze, że poziomy i pionowy układ odniesienia mają różne początki, pierwszy – środek masy Ziemi, drugi – średni poziom morza. W swym artykule („Global Spatial Data Model”) autor proponuje radykalną zmianę: stworzenie przestrzennego globalnego modelu danych z jednym początkiem układu.

DZIENNIK [19.09/2006]



● Rozmowa z **Wojciechem Albińskim**, w której znany pisarz opowiada o swojej przygodzie z Afryką i twórczości literackiej. Albiński jest absolwentem Wydziału Geodezji

i Kartografii Politechniki Warszawskiej, wyemigrował z Polski w 1963 r., siedem lat później osiadł na stałe w RPA, gdzie pracował jako geodeta. Pierwsze nowele opublikował, będąc jeszcze studentem. W jego dorobku literackim znajdują się tomy opowiadań „Kalahari” i „Królestwo potrzebuje kata”. Najnowsza pozycja to „Antylopa szuka myśliwego”.

Opr. JP